KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek. 23 Kwietnia. / 5 Maja. Rok 1857. № 117. Jutro, Śgo Jana w Oleju.



Zawiadamiamy Prenumeratorów zamieszkałych na prowincji, którzy poprzednio odnieśli się do *Redakcji Kurjera* o wykazy numerów listów zastawnych, iż takowe wykazy z tych listów, które na posiedzeniu publicznem Dyrekcji Głównej Tow: Kred: Ziems:, w dniu 20 i 21 Marca (1 i 2 Kwietnia) r. b. wylosowano i przeznaczono w pierwszem półroczu 1857 r., do zapłacenia i umorzenia, już przesłane im zostały. W razie przeto nieotrzymania tychże, zechcą się upomnieć o nie na tych Stacjach Pocztowych, na których prenumerują *Kurjera.* Wszyscy zaś inni z Prenumeratorów, życzący otrzymać takowy wykaz, raczą podobnież odnieść się do *Redakcji Kurjera,* a wówczas Redakcja nie omieszka jak najśpieszniej zadosyć uczynić ich żądaniu. Prenumeratorowie zamieszkali w *Warszawie,* mogą takowy wykaz przejrzeć w *Redakcji Kurjera.*

NAJJAŚNIEJSZY PAN, raczył NAJŁASKAWIEJ udzielić Prezesowi Komissji do rewizji i ułożenia Praw Królestwa Polskiego, Senatorowi, Radcy Tajnemu *Hube*, pozwolenie na przyjęcie i noszenie udzielonego mu przez Jego Świątobliwość PAPIEŻA PJUSA IXgo, Orderu Śgo GRZEGORZA *Wielkiego Krzyża.*

Wczoraj wieczorem, JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ MIKOŁAJ MIKOŁAJEWICZ Starszy, raczył zaszczycić obecnością SWOJĄ przedstawienie w *Teatrze Wielkim.*

W orszaku JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA MIKOŁAJA MIKOŁAJEWICZA Starszego, który zajął rezydencję w pałacu *Belwederskim*, przybyli z *Petersburga* do *Warszawy*: Jenerał-Major *Kaufman*, Naczelnik Sztabu JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, Pułkownik Gwardji *Tidebel* Adjutant JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, i Medyk *Obermiller.*

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Sieradzkiego.— Po złożeniu rachunków ze sprzedaży biletów na bal i loterję fantową, na korzyść Szpitala Śgo JÓZEFA w *Sieradzu*, w dniach 19 i 20 Listopada 1856 r. odbytych przez WW. Członków Rady i uproszone Osoby, Rada Opiekuńcza ma za obowiązek podać do publicznej wiadomości następujące sprawozdanie: Przychód ze sprzedaży biletów na bal, wynosił razem rs. 136 kop: 50; wydatki: za wynajęcie sali balowej, ubranie tejże, oświetlenie, muzyka, bilety, posługa i inne, wynosiły łącznie rs. 129 kop: 53$^1/_2$; pozostało w remanencie czystego dochodu rubli srebrem 6 kopiejek 96$^1/_2$; a ponieważ łącznie z biletami na bal, sprzedano 242 biletów na loterję fantową po kopiejek 50, a zatem przybyło do powyższego czystego dochodu rubli sreb: 121; czyli razem było czystego dochodu rs. 127 k. 96$^1/_2$. Następnie z 2ch bali składkowych danych na korzyść Szpitala Śgo JÓZEFA w dniach 20 Stycznia i 19 Lutego 1857 r., następujący okazał się rezultat: Przychód ze sprzedaży biletów wynosił razem rs. 719 k. 50. Wydatki za wynajęcie sali balowej, ubranie tejże, oświetlenie, muzykę, bilety, posługę i inne, łącznie na 2 bale wynosiły rs. 438 k. 37$^1/_2$; a zatem pozostało czystego dochodu 281 k. 12$^1/_2$; do tego dodawszy z balu i loterji fanto[wej] jak wyżej wykazano rs. 127 k. 96$^1/_2$, było razem pr[zy]chodu rs. 409 k. 9, które do xięgi przychodu fundusz Szpitala Śgo JÓZEFA na r. 1857, zaperceptowane zosta[ły]. W końcu Rada Opiekuńcza składa podziękowanie w imieniu ludzkości Obywatelom Ptu *Sieradzkiego* i wszystkim którzy swą obecnością bale w *Sieradzu* dane w karnawale r. b. zaszczycić raczyli, a tem samem do pomnożenia powyższą kwotą szczupłych funduszów Szpitala w *Sieradzu* przyłożyli się. — Opiekun Prezy: H. *Byszewski.*— Sek: Rady A. *Błeszyński.*

W składzie P. *Hirszla* na *Krak:-Przed:*, pomiędzy wystawionemi obrazami, znawcy zwracają szczególniejszą uwagę na jeden z obrazków P. *Szermentowskiego*, przedstawiający konia, pijącego wodę w lesie. Cieszymy się, że Artysta ten tak widoczny okazuje postęp, do czego głównie przyłożyło się ciągłe studjowanie natury. Przy takim talencie a do tego zamiłowaniu, P. *Szermentowski* pójdzie i szybko i śmiało na przód, a my oddaniem mu sprawiedliwości i zwróceniem na prace jego uwagi, nie tylko nie zwichniemy pięknego jego talentu, ale owszem dodamy mu jeszcze bodźca do większego rozwoju tego daru BOŻEGO.

Korzystając z *dobrej* wody, jak to zwykle mówią *flisy*, galary *krakowskie* przybywają ciągle do *Warszawy* z różnemi produktami, zatrzymując się powyżej lub poniżej mostu, od strony miasta.

Przyjechali do *Warszawy*, JJWW. Jenerałowie-Lejtnanci: *Brimmer* Komendant twierdzy *Nowogeorgiewskiej* z tejże twierdzy, i *Dowbyszew* Dowódca 2giej piechotnej dywizji, z *Pułtuska.*

JW. Xiądz Tadeusz Hr: *Łubieński*, Biskup *Rodopolitański*, Sufragan Dyecezji *Kujawsko-Kaliskiej*, wyjechał do *Włocławka.*

Xięgarnia i skład nót muzycznych R. *Friedleina*, przy ulicy *Senatorskiej* N° 460, odebrała znaczną ilość exemplarzy powszechnie poszukiwanej broszurki, p. t. *Przepisy praktyczne o hodowaniu ryb* przez *Coste*, tłómaczenie z *francuzkiego*, z tablicą figur, cena kopiejek 30.

W dniu 16 (28) Maja r. b. o godzinie 11tej z rana, odbywać się będzie na placu *Muranowskim*, obrzęd exekucji wyroku Sądu Kryminalnego Guberoji *Warszawskiej*, na osobie Szymona *Labir*, wieku lat 24 liczącego, Katolika, wyrobnika, z m. *Warki*, Ptu *Warszawskiego*, za kradzieże, na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie na osiedlenie w mniej odległe miejsca *Syberji* skazanego.

W zeszłym tygodniu, z liczby osób 10 za kradzieże i inne przestępstwa osadzonych w areszcie policyjnym, zakwalifikowano do Domu Badań 3, wypuszczono na wolność z oddaniem pod dozór policyjny 3, wypuszczono na wolność bez dozoru 4; za włóczęgostwo, żebractwo i t. p., wytransportowano do miejsca urodzenia osób 27, umieszczono w Domu Przytułku i Pracy 8.

Ważne odkrycia i ciągłe postępy, jakiemi się dziś *astronomja* praktyczna tak świetnie odznacza, są skutkiem udoskonalenia narzędzi optycznych. Teorja biegu planet większych stanęła prawie na szczycie doskonałości. Nauka znalazła obszerne pole badań nad mnóstwem drobnych planet krążących między *Marsem* a *Jowiszem;* niemniej ważne plony przynosi obserwacja niezliczonego mnóstwa gwiazd bardzo drobnych, rozsianych na sklepieniu nieba. Lunety znacznych wymiarów, opatrzone przyrządem zegarowym, czyli tak nazwane *refraktory*, w dziesięć-kroć zwiększają siłę wzroku i dozwalają sięgać w bezdenne przestrzenie firmamentu. Dziś wszystkie znaczniejsze Obserwatorja w *Europie* i *Ameryce*, są niemi zaopatrzone i w ręku biegłych Astronomów przynoszą największą *astronomji* przysługę. Obserwatorjum *Warszawskie* posiada dokładne narzędzie południkowe, troskliwością JW. Kuratora Okręgu Nauk: Warszaw:, postawione na stopniu odpowiednim dzisiejszem potrzebom nauki i dwie przenośne lunety znakomitej dobroci, z których jedna nabyta w ostatnich czasach w zakładach optycznych PP. *Lerebours* i *Secretan* w *Paryżu* nie posiada jednak lunety większych wymiarów, za pomocą której możnaby wykonywać subtelniejsze postrzeżenia. Zapobiegając temu brakowi JW. Kurator, daje nowy dowód swej opieki nad zakładami poświęconemi nauce, zamawiając w słynnym Instytucie optycznym G. *Mertz* i Syna, godnych następców nieśmiertelnego *Fraunofera* w *Monachium*, refraktor ze szkłem mającem 6 cali średnicy. Narzędzie to urządzone podług najnowszych ulepszeń sztuki optycznej, kosztować ma około 3,000 rs. A tak Obserwatorjum nasze, będzie się mogło ubiegać z innemi w postrzeżeniach gwiazd podwójnych, ich ruchów własnych, drobnych xiężyców odleglejszych planet, trzeciego pierścienia *Saturna*, i t. p.

Na zapytanie nasze co do obrotu składki na statuę Śgo Wojciecha, taką nam nadesłano odpowiedź: »Nie uwalniamy *Wojciechów* od dobrej chęci tych, którzy nic jeszcze nie dali na statuę Swego Patrona, jak też sądzimy, że ci co już ofiarowali chętnie grosz, zgodzą się na to, iżby datek ich był obrócony na pokrycie kosztów postawienia statuy Śgo Jana *Kantego*. My, cośmy przy pierwotnem ogłoszeniu załączyli rs. 2, radzilibyśmy byli, aby ich przeznaczenie w ten sposób zmieniono, pewni jesteśmy skutku dobrego, odzywając się jeszcze do *Wojciechów*. Z pomocą ich i *Kantych*, rychło ujrzym tę drugą pożądaną statuę."

Słyszeliśmy, iż ulica *Królewska*, otrzymać ma marmurowe chodniki, na przestrzeni od Kościoła *Ewangelickiego* do ulicy *Marszałkowskiej;* jak niemniej, iż niektóre ulice graniczące z koleją żelazną dotąd niezabrukowane, otrzymają bruk w r. b.

Już wspominaliśmy dawniej o zamiarze zastąpienia siły pary, jaką tańszą i nie tyle niebezpieczną siłą; później donosiliśmy o wykonanych w tym celu próbach, na zbudowanych umyślnie parostatkach; a teraz podobno, opierając się na gazetach zagranicznych, donosiemy o ostatecznem spełnieniu się tego zamiaru, za pomocą siły elektrycznej, zastosowanej do poruszenia przez P. *Allan*, Inżenjera *Szkockiego*. Robione w tym celu próby w *Paryżu* na rozkaz Cesarza, z lokomotywą, w której zamiast kotła parowego, P. *Allan* ustawił swoje baterje elektryczne, wypadły jak najpomyślniej! Cóż to za ogromny przewrot na kolejach żelaznych i wodach, a jaka nadzieja pod względem zniżenia cen drzewa, zwłaszcza tam, gdzie go dotąd nie zastąpił jeszcze węgiel.

(Art: nad:). Z okoliczności wymienienia już wielokrotnie przez *Kurjera Warszawskiego*, że od pewnego czasu wszystkie gałęzie przemysłu krajowego, znajdują się na drodze znakomitego postępu; również i *nożownictwo* nie powinno być pominięte, skoro liczne tego rodzaju narzędzia, a nawet i *brzytwy* fabrykacji krajowej, tak co do materjału, jako i powierzchownej okazałości, częstokroć nie ustępują najlepszym *angielskim!* Jak miło jest każdemu Amatorowi posiadać piękną i doskonałą *brzytew*, a jeszcze milej utrzymać ją nadal w dobrym stanie; tak też niezbędną jest rzeczą, przy pierwszem zatępieniu oddać ją do szlifowania, a to jedynie dla należytego wydrążenia (wyżłobkowania) kling, które według fabrycznego systematu, z nowości zawsze grubiej, czyli więcej na płasko wyrabiane bywają. Tymczasem niewiadomo czem się to dzieje, że brzytwa w tem szlifowaniu zwykle zostaje pozbawioną całej grubości tylca, który już z nowości był jej nadany, i który jako konieczny warunek miał jej służyć aż do zdarcia? Takim sposobem z brzytwy, chcąc-niechcąc robi się nóż! czyli płaskie żelazko, na którem już żadne wydrążenie miejsca mieć nie może, co dowodzi, że szlifowanie brzytwy na cienko z należytem wyżłobkowaniem klingi bez osłabienia tylca, jest zupełnie odrębną sztuki tej znajomością, a o której zapewnić się w przyszłości, tak ze strony właściciel brzytew, jako i ze strony fabrykanta, tembardziej jest pożądanem, ile że sposób rzeczonego zapewnienia z łatwością w wykonanie wprowadzonym być może. I tak: cały projekt zasadza się na założeniu i urządzeniu w *Warszawie* takiej pracowni, w którejby wyłącznie brzytwy tylko były szlifowane. Przedsiębierca takiego zakładu, dobrawszy sobie na ten cel zdatnych ludzi, winien dla uniknienia niedbałości w robocie, czynić ich odpowiedzialnemi, zwłaszcza, że tenże przedsiębierca musiałby na swoim szyldzie mieć napis: *Szlifiernia Brzytew z zaręczeniem*. O dobrem przyjęciu podobnego zakładu, ani na chwilę wątpić nie można, gdyż ten prócz swojej nowości, trojakie nasuwa korzyści: najprzód, dla właścicieli brzytew najwyższe zadowolenie z dokładnej roboty, bez żadnej szkody na brzytwie; powtóre, dla przedsiębiercy ciągły ruch w fabryce i wzięcie; a w końcu, dla fabrykantów nie mogących się zastosować do powyższego na szyldach swoich napisu, najlepszą sposobność doskonalenia się w szlifowaniu innych narzędzi, i przez to stosownie do swojej umiejętności, stania się dla ogółu równie użytecznemi. W *Warszawie* niebywa trudno o żadne przedsiębierstwo, byleby takowe i fabrykantowi i publicznemu dogadzało dobru.—*A. O.*

Panie Redaktorze! W przeciągu trzech lat po wyjeździe moim z *Warszawy*, na listy pisane do Krewnych, jako to: Matki mojej *Maryi*, Wdowy po Piotrze *Jaroszewskim;* Siostr: Karoliny z Jaroszewskich *Satkowskiej*, Teressy z Jaroszewskich *Belczykowskiej*, i Alexandry z Jaroszewskich *Lubowidzkiej*, mieszkających w mieście *Warszawie*, żadnej do tego czasu odpowiedzi nie odbierałem. Mając powód sądzić, że śmierć Członków mojej Rodziny, lub też jakiekolwiek nieprzewidziane okoliczności, są przyczyną milczenia ich w przeciągu trzech lat na trzydzieści listów moich; mam honor najuprzejmiej prosić Pana, o pomieszczenie niniejszego w *Kurjerze Warszawskim*, dla zawiadomienia kogokolwiek z Krewnych dotąd żyjących, o mojem zdrowiu i miejscu kwaterowania, to jest w Gubernji *Włodzimierskiej* w m. *Szui*.— Sztabs-Kapitan Edward *Jaroszewski*, pułku Grenadjerów Imienia N. Króla Jmci *Niderlandzkiego*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od S. D. rs. 2 na odnowienie Ołtarza Śgo Michała i Aniołów Stróżów w Kościele XX. *Karmelitów*, na *Krakows:-Przedmieściu*.— Od Pana M....... (zwrócone za dwa bilety kupione przez pomyłkę nad potrzebę, na jazdę koleją żelazną) rs. 2 kop: 42, dla ubogich wdów, a mianowicie: dla *Zacharskiej* rs. 1 kop: 30, i dla Z. *Wolskiej* rs. 1 kop: 12.— Od Q. X. rs. 1 kop: 50 dla Starców i kalek pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających.— Od W. M. K. rs. 6, z tych na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów* rs. 1; na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów* rs. 1; dla ociemniałego *Kwiatkowskiego* rs. 1; dla wdowy *Sulińskiej* z 6giem dzieci rs. 1; dla rodziny *g.* rs. 1, i dla Matki ś. p. *Kazimiery* rs. 1.— Od A. D., którego BÓG raczył pocieszyć w chorobie, złożył w tejże Redakcji kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów;* kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów*, i k. 50 na urządzenie konduktora nad Kościołem *Częstochowskim*.

W *Płocku* gości teraz od niejakiego czasu towarzystwo P. *Krosso*, przedstawiające w teatrze miejscowym sztuki siły, łamane, oraz czarnoxiężkie i t. p. Orkiestra grywa przy tych widowiskach wojskowa. Dnia 23go Kwietnia r. b., miało być ostatnie przedstawienie. W teatrze *Płockim* w tych czasach, grano *Franciszkę z Rimini* i *Łgarza*. Rolę w tychże dziełach przedstawili, między innemi, niedawno przybyli Artyści, jako to: Panna *Rivoli*, PP. *Schmoll*, *Kaciuciewicz* i *Buczkowski*.

Jak wielki użytek mogą przynieść *morwy* do chodowania których zachęcają ze wszech stron w kraju naszym, mieszkańców wiejskich, dowodem tego podana przez gazety wiadomość, iż dla otrzymania włókien jedwabiu, dosyć jest posiadać same tylko liście z drzewa morwowego, bez dotychczasowych wysnuwaczy, to jest jedwabników. O ile ta wiadomość jest rzetelną, nic jeszcze stanowczego powiedzieć nie możem, gdyż sposób robienia jedwabiu z liści, ma być podobno dotąd w jak największej tajemnicy. Jeżeli wyjdzie kiedyś na jaw, dobrze mieć w tedy pod ręką morwy i liście z tych drzew, dla tego należy jak największą przywiązywać wartość do ich hodowania po wsiach i ogrodach.

(A. n.) Znalazłszy przed kilku dniami w *Kurjerze* wzmiankę o P. *Scheller*, Dentyście m. *Warszawy*, i skutecznym jego płynie uśmierzającym ból zębów, nawet mocno nadpsutych, które następnie jego ręką zaplombowane, długo jeszcze służyć nam mogą, przypomniałem sobie, że sam na sobie tych zbawiennych doświadczam skutków; przed rokiem bowiem, jeśli nie dawniej, dręczony gwałtownym bólem zęba, kiedy wszelkie środki używane, okazały się bezskuteczne, P. *Scheller* wpuszczeniem kropli płynu na wacie w ząb zepsuty, w kilka chwil pozbawił mnie bólu, a zaplombowawszy go dnia następnego złotem, dowiódł, że sposób jego leczenia jest niezawodnym. Gryząc od roku bez najmniejszego bólu na ząb, który dawniej był czuły na płyn nawet jakikolwiek, chętnie dziś potwierdzam ogłoszenie niedawno w *Kurjerze* wyczytane, i radzę, by każdy z cierpiących, z wszelką ufnością udał się po radę do P. *Scheller*, w domu W. *Schütz* przy ulicy *Senatorskiej* mieszkającego, a nie wątpię, że powodowany szczerą wdzięcznością, w swoim czasie potwierdzi rzetelność niniejszego ogłoszenia.— A. z *Warszawy*.

Nakładem xięgarni i składu nót muzycznych G. *Senewalda*, wyszło A. *Teichmana*: *Pożegnanie*, pieśń z *Lirenki*, T. *Lenartowicza*, ofiarowana Pannie Annie *Pillati*. Cena k. 15.

Wilno 2go z.m.—Ceny zboża przed świętami *Wielkanocnemi* i przed wiosną na ostatnich targach były następujące: *pszenica* rs. 24, *żyto* rs. 11, *owies* rs. 5, *jęczmień* rs. 10, *groch* rs. 12, za beczkę zawierającą w sobie *polskich* korcy 8 i garncy kilka. Fura *siana* jednokonna rs. 1 k. 50, kopa *słomy* k. 75. Cena *miodu* od dawna niepraktykowana pod względem nadzwyczajnej wysokości do rs. 9 za pud dochodząca, w tej porze w której zwykle od rs. 2 do 4 bywała lat zeszłych; przemysłowcy przypisują przyczynę mokrości lata.

Z Powiatu *Radomskiego*.— Ulżyć cierpieniu, jest to obowiązek chrześcjański, jednakże któż nim najwięcej być powinien przejęty jak nie Lekarz, ileż Mu więc należy wdzięczności, i czyliż wdzięczność materjalna może być dostateczną za Jego trudy? nie zaiste, poświęcenie Lekarza przejętego swem tyle szlachetnem powołaniem, nie ma nagrody jak tylko w własnem Jego przekonaniu, bo przywracając życie ojcu lub matce kilkorga dzieci, mężowi żonę, żonie męża, lub częstokroć rodzicom jedyne ukochane dziecię; czyż można takiego Lekarza materjalnie nagrodzić. Własne więc Jego przekonanie i wdzięczność do grobu, są rzeczywistą Jego nagrodą. Ta więc słusznie należy się W. Bonawenturze *Kwaśniewskiemu*, Lekarzowi, w *Radomiu* zamieszkałemu, i racz ją przyjąć szanowny Mężu od Starca, którego zgłębiwszy chorobę, nie rokującą mu już żadnej nadziei życia, przyprowadziłeś kilka razy do zdrowia i otarłeś łzy stroskanej Familji i Przyjaciołom. Oby BÓG NAJWYŻSZY wszelkie Twe zamiary i przedsięwzięcia zawsze pomyślnym uwieńczał skutkiem.— *F. N.*

Prawdziwą ogarnął boleścią wszystkich Przyjaciół niespodziewany a wczesny skon ś. p. Stefanji z Lalewiczów *Sempołowskiej*, zmarłej dnia 15 Marca r. b. w dobrach dziedzicznych *Gowarczowo*, w W. X. *Poznańskiem*. Krótki przebieg ziemskiej wędrówki, oznaczyła ona najpiękniejszemi przymiotami duszy i serca, które, staranne rodzicielskie wychowanie rozwinęło i najgo-

dniejszemi zasadami wsparło. Ciężki żal Rodziców, niechaj ukoi to religijne przekonanie, że Wola PRZEDWIECZNEGO, powołała wcześniej do wiecznego życia ś. p. *Stefanję*, i że JEGO mądrym wyrokom, z pokorą poddać się należy.

Jutro o godz: 11tej z rana, w Kościele XX. *Kapucynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. JW. Antoniny z Hr: Grudzińskich *Chłapowskiej*, zmarłej w *Paryżu* dnia 22 Kwietnia r. b.

Doszła nas wiadomość, że P. *Kozubowski* z *Krakowa*, posiada *żniwiarkę* własnego pomysłu z wachadłami i kołem tnącem, i że próby w roku zeszłym wykonywane tem narzędziem, jakkolwiek niewypadły zupełnie pomyślnie dla wynalazcy, zawsze jednak wnioskować z nich można o możności praktycznego istnienia i takiej konstrukcji *żniwiarki*.

Kiedyśmy uczynili wzmiankę o P. *Hume*, owym czarowniku czy czarnoxiężniku, wywołującym duchy umarłych, i t. p. dokazującym sztuki, zawracające *Paryżanom* głowę; nie wdając się w rozbiór tych zjawisk, przyrzekliśmy objaśnić je bliżej za zniesieniem się z Panem N., łaskawym Korrespondentem *Kurjera*, a bawiącym podówczas w *Paryżu* i podziwiającym naocznie Pana *Hume*. Otrzymany więc obecnie rezultat jego spostrzeżeń i wniosków, z tem większą udzielamy przyjemnością, iż znając bliżej Pana N., polegamy z całem zaufaniem na zdaniu jego. Owóż P. *Hume*, według jego zapewnienia nie jest zwyczajnym kuglarzem, opierającym się na sprężynach, drutach, lub maszynerjach wszelkiego rodzaju; ale też mogę wam zaręczyć, dodaje P. N., że nie ma najmniejszej styczności z duchami, i posługiwanie się niemi, jak to wielu twierdziło, za prostą baśnię uważać należy. Byłem kilkakrotnie naocznym świadkiem przedstawień P. *Hume;* widziałem ręce jakby w półcieniach unoszące ze stołu album; widziałem stoły marmurowe unoszące się w górę, i to jeszcze takie, dla poruszenia których najmniej pięciu silnych ludzi potrzebaby użyć; widziałem schodzące ze ściany obrazy i napowrót maszerujące na swoje miejsce, wreszcie chustki wydobywające się z pod opiętych sukien i przenoszące się bez żadnej pomocy do innych salonów; jednem słowem widziałem dziwy, ale co się zowie dziwy, nad któremi zachodziliśmy w głowę i wszystko to początkowo kładliśmy na karb tych poczciwych duchów, które z taką gorliwością wysługiwały się P. *Hume*. Dziś jednakże te rzeczy mają się inaczej, a miejsce duchów zajęła nauka, którą nazwiemy *biologją*, a raczej *elektrobiologją*. Jest to niemal to samo co magnetyzm zwierzęcy, z tą tylko różnicą, że osoba magnetyzowana i przywiedziona do jasnowidzenia, zostaje w stanie uśpienia; wtedy, gdy osoba *biologizowana*, jest przeciwnie na jawie. Osoba *biologizowana*, traci zupełnie swą własną wolę, wszelką wiedzę i samopoznanie, słowem pod każdym względem swego zmysłowego i umysłowego usposobienia, staje się niewolnikiem mistrza, i zapomniawszy o sobie, nie widzi, nie słyszy i nie działa jak tylko według jego woli. To nam łatwo tłumaczy działanie P. *Hume*, a że nie wszyscy zdolni są uledz temu wpływowi, i również mogą się mu oprzeć jak magnetyzmowi, zdarzały się więc wypadki, że jedni z widzów spostrzegali wszystkie zjawiska, jakie się podobało P. *Hume* wywoływać, inni zaprzeczali temu, nie podległszy wpływowi *biologizowania*. Cała wina P. *Hume* jest w tem, że zamiast wystąpić z doświadczeniami swemi jako opartemi na nauce, uciekł się do szarlatanerji, nadając temu własność duchową, i udając że posługiwał się umarłymi. Oto cała historja tego zdarzenia, które głębsze naukowe badania, zapewne jeszcze lepiej zdołają wkrótce wyśledzić.

W nocy z dnia 15go na 16ty Kwietnia r. b., odkrytą została nowa planeta *teleskopowa* 43cia, między *Marsem* a *Jowiszem* krążąca, przez Astronoma *Pogsona*, w Obserwatorjum *Radcliffa* w *Oxfordzie*. Planeta miała postać gwiazdy 9tej wielkości.

Gazety *francuzkie* nie przestają brzmieć pochwałami dla Pani *Ristori*, owej słynnej Artystki tragicznej *Włoskiej*, która przez czas niejaki zachwycała *Warszawę*, występując z nadzwyczajnem powodzeniem na scenie tutejszej. Znakomity krytyk teatralny P. Jules *Janin* w feljetonie Gazety *Journal des Dèbats*, z d. 27go Kwietnia r. b., następnemi wyrazami zaczyna sprawozdanie swoje o wystąpieniu P. *Ristori* w Teatrze *Włoskim*, w Tragedji p. t. *Camma*, napisanej wierszem przez P. Józefa *Montanelli*: »Teatr *Włoski!* Pani Adelaida *Ristori*, *Camma!* Hrabia Józef *Montanelli!* oto dla miłośników poezyi i wieszczów prawdziwa uroczystość zapełniająca rozmowy i zajęcia ostatniego tygodnia. *Camma* jest to tragedya, tragedya nowa napisana na cześć najpierwszej na świecie Artystki tragicznej, napisana przez historyka prawnika" i t. d., i t. d.

Dziś, w Cyrku *Renza*, między innemi: P. Babtysta *Loisset* chodzić będzie po kuli pod górę i napowrót przodem i tyłem. *Mac-Donald*, ogier *siwy Trakeński*, jeżdżony przez P. *Renz*. Panna Katarzyna *Renz*, wykonywać będzie tańce i skoki przez wstążki, obręcze próżne i zaklejone. *Saladin*, ogier *siwy arabski*, z wolnej ręki tressowany, wprowadzony przez P. E. *Renz*. Wielka scena przez cztery damy. Kontredans, przez 8 mężczyzn, w którym P. E. *Renz* na ogierze *arabskim*, *Troubadour*, *białym* od urodzenia, solo tańczyć będzie.

W dalszym ciągu mego ogłoszenia, zawiadamiam WW. Doktorów i szanowną Publiczność, że do składu mego przy Aptece, w dniu dzisiejszym nadeszły pierwsze transporta wód mineralnych, a mianowicie *Egerskich*: *Franzensbrunn*, *Salzquelle*, *Neuquelle* i *Wiesenquelle*, *Spa* i *Busang*. *Szczawnicka*, *Iwonicka* i *Gleichenbergska*, już w przeszłym tygodniu nadeszły.— D. T. *Heinrich*, w domu *Petyskusa*, obok XX. *Reformatów*.

Ajent Żeglugi Parowej donosi osobom interessowanym, że w dniu wczorajszym po południu, pociąg towarowy paropływ Nr 6ty *Sandomierz* z gabarą, powrócił z ładunkiem do *Warszawy*, wyszedłszy z *Torunia* dnia 1go b. m., a z *Nieszawy* po odbyciu expedycji celnej, dnia 2go t. m.— Jutro zaś wyjdzie powtórnie z *Warszawy* do *Torunia* i miejsc pośrednich.

Dziś w *Dolinie Szwajcarskiej* orkiestra *Lignicka*, pod dyrekcją Pana *Bilse*, wykona między innemi utworami: Uwerturę *Meerestille und glückliche Fart* (Mendelssohna Bartholdy); Uwerturę z Opery *Die lustigen Weiber von Windsor* (O. Nicolai); *Wieniec* złożony z sol na różne instrumenta; Uwerturę *Węgierską* z Opery *Ilka* (F. Dopplera).

Otrzymawszy wczoraj pierwsze transporta od źródeł wód *Emskich* Kraenchen i Kesselbrunn, *Selters, Fachingen, Weilbach, Schwalbach, Iwonickiej* i *Szczawnickiej* i t. d., dopełniam niniejszem ogłoszeniem wszelkie o nadeszłych poprzednio innych wodach, uczynione w tem piśmie doniesienia, czyli że od dziś wszystkie już wody mineralne naturalne, tak na miejscu, jakoteż do Cesarstwa i Królestwa expedjuję. Ciągle odtąd co parę tygodni świeże transporta wód od źródeł nadchodzić do składu przy Aptece mojej będą, a to przez czas wiosny i lata. Co do wody *Szczawnickiej*, winienem tę jeszcze zrobić wzmiankę, że Właściciel *Szczawnicy* i źródeł tamtejszych, P. Józef *Szalay*, zapobiegając, aby podobny brak tej wody mineralnej tu w *Warszawie*, nie miał miejsca jak było w roku upłynionym, przybył sam w Marcu r. b. do *Warszawy*, sam urządzał transporta i skład tejże wody przy Aptece mojej utworzył, a tym sposobem i cena tychże wód obecnie zniżoną została, i na każde życzenie wżądanych ilościach expedjowaną być może. Dla Osób udających się na kurację do *Szczawnicy*, Pan *Szalay* zostawił u mnie exemplarze wydanego przez siebie dziełka pod tytułem *Przewodnik dla podróżujących do wód Szczawnickich*, a które bezpłatnie wraz z broszurami o tychże wodach, wydaję. — F. *Sokołowski*, Aptekarz. — Ulica *Senatorska*, N° 480, wprost *Miodowej*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Kom: *Pafnucy i Narcyz*, Pan *Żołkowski;* po Balecie *Wesele w Ojcowie*, Panny: Anna i Karolina *Straus*, oraz Pan *Meunier*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 17; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 83 kop: 87, wartość kuponu kop: 37⁷/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 66, dają rs. 14 kop: 61, wartość kuponu kop: 22; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 102 kop: 70; z r. 1855, żądają rs. 104 kop: 70, wartość kuponu kop: 30⁵/₉.

Anglija. *Londyn, 30go Kwietnia.* — Dziś o 2ej po południu, Komissja Królewska otworzyła Parlament. W Izbie Niższej Lord *Harry Vane* zaprojektował, jak to już z depesz telegraficznych wiadomo, na Mówcę P. *Evelyn Denison*, a wniosek ten popierał P. *Thornley*. Po obraniu P. *Denison*, Izba się odroczyła. — Zmarła Xiężna *Gloucester*, przeżyła całe swe rodzeństwo, to jest siedmiu synów i pięć córek Króla *Jerzego IIIgo*. Podobnie jak brat jej, Król *Ernest-August* Hannowerski; przez całe życie trzymała się z daleka od medycyny i Doktorów, i skończyła dziś prawie bez boleści, po godzinie 5tej rano. (St: Anz:).

Sądzą tu powszecznie, że twierdza Perska *Mohammerach*, leżąca przy zbiegu *Eufratu* i *Tygru*, zostanie zdobytą przez wyprawę *angielską* wprzód, nim nadejdzie tam wiadomość o zawarciu pokoju.— Rząd *Amerykański* udzielił 21 marynarzom *angielskim*, którzy w Styczniu r. b. ocalili pod *Londynem* 23ch majtków *amerykańskich*, z szczątków rozbitego okrętu, medal srebrny, oraz 1,800 tal: nagrody.— Lord *Overstone*, jeden z 3ch Komissarzy, którym polecono dać opinję o projekcie wprowadzenia systematu dziesiętnego do miar i wag krajowych, napisał rozprawę w tym przedmiocie, zalecaną nadzwyczajnie przez *Timesa*. (N. Pr: Ztg).

Londyn, 1go Maja, (wiado: telegr:).— Podług *Daily-News*, Lord *Palmerston* przyrzekł podobno starać się o emancypacją Izraelitów.— Fryderyk *Peel* podaje się do dymissji jako Podsekretarz Stanu w ministerstwie osad. — Xiążę *Albert* osobiście otworzy wystawę sztuk pięknych w *Manchester*. (St: Anz:).

Paryż 30 Kwietnia.— Dziś o godz: 5ej po południu, J. C. W. W. Xiążę Konstanty Mikołajewicz, przybył do *Paryża*, a o 5¹/₂ w towarzystwie Xcia *Napoleona* przejechał z dworca kolei żelaznej, wzdłuż bulwarami, do *Tuilerjów*. Mnóstwo dam i znakomitych osób oczekiwało na J. C. Wysokość w dworcu, a między obecnymi zauważano Marszałka *Magnan* i Prefekta policji *Pietri*. Na czele znakomitych *Rossjan* stał podeszły Jenerał *Jomini*. Przed dworcem ustawiony był w paradzie bataljon gwardji i bataljon linjowy, i przed ich frontem przeszedł dwu-krotnie J. C. W. W. Xiążę Konstanty Mikołajewicz; tłum ludu na ulicach był nadzwyczajny, a mnóstwo domów, teatrów, przybrano w flagi *Rossyjskie*.— Onegdaj odbywano już w sali ratuszowej próbę uroczystości, która 4go wyprawioną będzie. Zaraz potem budowniczowie wezmą się do przygotowań na wielki bal, który Prefekt *Sekwany* i Rada miejska dać zamierzają Królowi *Bawarskiemu*. (N. P. Z.).

Ministerstwo marynarki, ma kazać oprawić wspaniale zbiór wszelkich praw i przepisów żeglarskich *Francuzkich* i ofiarować takowy J. C. W. W. Xięciu Konstantemu Mikołajewiczowi.— Cesarz przez czas pobytu dostojnego Gościa nie będzie przyjmował w Poniedziałki, jak to czynił zwykle.— Przedłużenie sesji Ciała Prawodawczego jest prawdopodobne, najdłużej jednak na dni 10, i okoliczność ta nie spowoduje bynajmniej odroczenia terminu nowych wyborów. — Ciału Prawodawczemu przedstawiono projekt do prawa o nabyciu *Longwood*, mieszkania *Napoleona* na wyspie Śtej Heleny od Kompanji *Wschodnio-Indyjskiej*, za 185,000 fran:.— J. C. W. W. X. Konstanty Mikołajewicz, pozostawił w *Tulonie* znaczne summy na cele dobroczynne i dla służby. (In: Bel:).

Paryż, 1go Maja, (wia: tele:). — Dziś powrócił tu Dr *Kern*. (St: An:).

Grecja. *Ateny, 18go Kwietnia.* — Rada Ministrów uchwaliła podwyższenie płacy Urzędników, które stało się niezbędnem skutkiem podrożenia żywności. Podwyższenie podzielone jest na trzy klassy, to jest: o 25, 20 i 15cie procent, a obejmuje pensje do włącznie 400 drachmów miesięcznie wynoszące. Wyniesie ono w całym kraju summę 940,000 drachm. (St: Anz:).

Hiszpanija. *Madryt, 26go Kwietnia.* — Dekret z daty wczorajszej stanowi, iż dla zapełnienia ubytku w armji powstać mogącego, w roku bieżącym powołanych zostanie pod sztandary 50,000 spisowych. Powołani mają się stawić przed 30tym Czerwca w swych oddziałach.— Korsarze *Riffu* znowu dają oznaki życia. Z *Albucemas*, w *Correo de Adalucia* donoszą, że schwytali podstępnym sposobem, udając iż mają na sprzedaż drób i żywność, czterech majtków *Hiszpańskich* i tłumacza. Dwóch z tych majtków zabili, a obawiać się bardzo należy i o los pozostałych. (St: An:).

Rozmaitości.— W miesiącu Październiku 1686 roku, przedstawiono *Ludwikowi XIV* w *Fontenebleau*, maleńkiego człowieka na półmisku srebrnym serwetą zasłoniętego. Karzeł ten powstawszy, złożył Królowi uszanowanie, mówiąc, że jest najniższym z Jego poddanych, lecz zarazem najuniżeńszym i posłusznym sługą. Miał on lat 36, i 16 cali wysokości. — *Chińczycy* są najprzemyślniejszym ludem do interessów. Kramarza *chińskiego* trudno się pozbyć, a kto go zaczepi lub zażąda jakiego towaru, ten już bezwarunkowo od niego musi coś kupić. W targu tak są przebiegli, i tak umieją badać fizjognomję kupującego, że bardzo niebezpiecznie jest ofiarować im połowę żądanej ceny, a co większa, trzeba się niezmiernie pilnować w targowanym towarze, albowiem po przybiciu ceny, w mgnieniu oka podstawią inny, lub w dodatku namówią do kupienia przedmiotu, którego wcale nabyć nie chciałeś. Zdarza się nawet kupić towar niby za trzecią część żądanej ceny, a i tak jeszcze nie możesz być pewnym, czyś się w kupnie nie oszukał.— Niedawno w *Dreznie*, jakiś młody człowiek, blady, z wielką czarną brodą, pochodziwszy po mieście w różnych kierunkach, wszedł do jednego domu na ulicy *Mennicznej*, i tam przebiegłszy parę piętr, dostał się do niewielkiego mieszkania, gdzie oprócz trojga dzieci, nie było nikogo ze starszych. Jakże ogromny strach opanował malców, skoro postrzegli, że ten obcy przybysz, bez najmniejszej ceremonji, nie mówiąc ani słowa, zaczął się rozbierać, a następnie wsunął się w łóżko, i wkrótce zasnął, chrapiąc okropnie. Po powrócie niemniej zdziwionych rodziców, obudzony został ten nieproszony gość w obec przywołanej policji, i przekonano się, że to był jeden z obłąkanych, zbiegły przypadkowo ze szpitala. — Pewien *Paryżanin* przybywszy na prowincję, zobaczył płynącą *Loarę*, a pochwalając jej szerokość, rzekł: »Jak na prowincję, to jest bardzo piękna rzeka.”

MY ALEXANDER DRUGI

Cesarz Wszech Rossyi, Król Polski, etc. etc. etc.

Wiadomo czynimy, iż Trybunał Handlowy w Warszawie, w Imieniu Naszem, wydał Wyrok następujący:

Obecni:

Kobylański V.-Prezes. — Działo się na Sessji Tryb:
Hempel Sędzia. — Handl: w Warszawie d. $^{10}/_{22}$
Lesser Sędzia. — Kwietnia 1857 r.

(podpisano) *Kobylański* V.-Prezes.
„ W. *Andrychiewicz*, p.-Pisarz.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozwiązaniu wniosku Sędziego Kommissarza massy upadłości Jana Stummer, o wyznaczenie nowego ostatecznego pod prekluzją terminu do likwidacji i werefikacji dla wierzycieli niestawających lub stawających a niesprawdzających się. Trybunał Handlowy w Warszawie, stosownie do art: 75 Xięgi III K. H. do likwidacji i werefikacji wierzytelności w massie upadłości Jana Stummer dla wierzycieli stawających a niesprawdzających swych pretensyj, jako to: Teodora Jeweckiego, J. S. Rosen, Ludwiki Köenig, wszystkich z Warszawy; H. Pintur junior et C° z m. Brandeburga z Prus; Domu Handlowego Hay ojciec i syn z Bruxelli, przez Gust: Wołowskiego Patrona działających; Domu Handlowego braci Graesser et C° z m. Langensatz Prowincji Szlązkiej Państwa Pruskiego, przez Pawła Garlińskiego Obrońcę Sądowego czyniącego; jak niemniej dla wierzycieli którzy się wcale niezgłosili, a w Warszawie zamieszkałych, to jest: Mikołaja Gutmann, Emilji Stummer, P. Halpern et C°, Lesser Levi, Stan: Bruner, Krystyny Ridiger, Miny Pik, Matiasa Cohn, Ringa et Herbst, Stan: Bogowolskiego, Karola Schlief, D. Specht, A. A. Zuttów, Józefa Konitz, Szymona Toeplitz, Luxenburg et Schief; tudzież dla wierzycieli za granicą Królestwa zamieszkałych, mianowicie: B. Meyer et C°, J. B. Limburgier junior, Jakoba Abrahama Meyer et C°, Bauman et C°, Gebrüder Felix, Fułek Rosenthal et C°, M. Zawenstejn przez Juljana Rosenbluma z Warszawy działających, Gross Odier Roman et C°, L. Ortmann et C°, Frydrycha Solmann Gonthard, Morand et C°, Boniller Guillard et C°, przez Jana Epstejn Bankiera z Warszawy czyniących; Hekmana Gerson, Moritza Sachs przez Ollendorfa z Warszawy działających; Moritza Markusa, Wolfa Fenigstejn przez Fenigstejna z Warszawy czyniących; A. S. Aschard Sohne, Adama Müller, M.Z. Samuel, Paillean, Gart Gruner, z miejsca zamieszkania niewiadomych. Wreszcie dla wszystkich innych wierzycieli dotąd jeszcze nieznanych, termin nowy ostateczny dwumiesięczny, poczynając od dnia zamieszczenia tego Wyroku w Gazetach, pod prekluzją wyznacza. Mocą tego Wyroku, umieszczenie którego w Gazecie Rządowej i Kurjerze Warszawskim, Syndykom poleca.

(podp:) *Kobylański* V.-Prezes.—W. *Andrychiewicz* P.-Pisarz.

Zalecamy i rozkazujemy etc. etc.

Za zgodność niniejszego wyciągu głównego z poprzednikiem Wyroku na papierze bez stępla spisanym, w Aktach Trybunału znajdującym się świadczę i dla Syndyków wydaję.

w Warszawie dnia 11/23 Kwietnia 1857 roku.

W. *Andrychiewicz* P.-Pisarz.

Dla dogodności stron interesowanych pragnących się likwidować w massie Stummera, wyznaczają się termina stałe na dzień 25 Kwietnia (7 Maja), 2/14, 10/22, 16/28 Maja, 23 i 31 Maja (4 i 12 Czerwca), 6/18, 7/19, 13/25, 14/26 Czerwca 1857, zawsze w miejscu zwykłych posiedzeń Try: Handl: o godz: 5ej z południa.— Teodor *Łącki*, Patron. P. *Halpern.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bańkowski Józ: Ob: z Grajewa nr 625; Broniewski Klem: Obyw: z Konina nr 426; Chojnacki Wład: Ob: z Boskiej Woli nr 625; Ciemniewski Hiero: Ob: z Pęcławic nr 634; Grabowski Józ: Ob: z Rawy nr 601; Gawroński Mich: Dokt: z Lublina nr 586; Karski Aug: Oby: z Slężan nr 414; Martynow Alexiej Ob: z Petersburga nr 414; Rakowski Winc: Oby: z Krasnosielca nr 625.— Bilczyński Lud: Ob: z Włocławka nr 585; Czajkowski Zenon Oby: z Sałek nr 625; Dębowski Józ: Ob: z Pułtuska nr 585; Deskur Broni: Ob: z Duckiej Woli nr 625; Łaźniewski Jan Oby: z Krubic nr 601.

Wyjechali: Cichocki Jan Ob: do Zgierza; Ciechanowski Alexiej dym: Porucz: do Gub: Mińskiej; Czapscy Stan: i Alfons Ob: do Mięcina; Howart Artur Oby: do Gub: Mińskiej. — Bystrzyński Antoni Oby: do Tuszyna; Gedymin Ign: Ob: do Rzeczniowa; Mikorski Rom: Ob: do Reszki; Ordęga Jan Ob: do Goniwilka.

Przyjechali koleją żelazną: D'Alfons Artur Ob: z Poznania nr 1668; Bilse Benjamin Dyr: Muz: z Berlina nr 1574; Heurteux Alex: Restaurator z Krakowa nr 1278; Hozer Paw: Ogrodnik z Drezna nr 1583; Kopystyński Bazyli Urzęd: Austr: z Krakowa nr 1574; Kurnatowski Stan: Ob: z Poznania nr 414; Simundt Samuel Kup: z Berlina nr 414; Wejnert Józ: Złotnik z Lipska nr 1355; Wankowicz Stan: Ob: z Paryża nr 414.— Kronenberg Leop: Admini: Dochodów Skarbo: Tabacz: z Paryża nr 542; Lück Kar: właściciel figur woskowych z Prus nr 1392; Skrzyński Fel: Doktór z Krakowa nr 625; Scholtze Adolf Dyr: fabr: chemicz: z Mysłowic nr 2920; Wołkow Radca Dw:, Dyr: Szkoły Sztuk Pięknych, z Paryża nr 1296.

Wyjechali koleją żelazną: Ciołkowska Amelja Ob: do Berlina; Golicyn Marja Xżna, i Malanday Józefina Guwern: do Paryża; Placht Adalbert Buchalter do Wrocławia. — Amelang Teod: Litograf, i Bruck Jul: Kup: do Berlina; Broniewska Klem: Ob: do Krakowa; Cywiński Zenon Ob: do Paryża; Knoblach Pełnom: Jener: Kompanji Assekur: Magdebur: do Berlina; Rybicka Aniela Żona Kup: do Lipska.

DONIESIENIA.

TAFLE *mleczne* na Cyferblaty do zegarów i t. d. — i t. d.— TAFLE *do karet i wystaw przedsklepowych* grube na 2 linje. TAFLE *zwyczajne* z fabryk krajowych na sztuki i skrzynie.— Skład poleca się także z *kloszami* paryzkiemi do zegarów, kwiatów i t. d., *dyamentami* do krajania szkła, wszelkiemi *Szkłami do doświadczeń chemicznych*, *kuwetami* do fotografji; zaopatrzony jest także w wszelkiego rodzaju *Szkło apteczne* retorty, kolby etc.

W **Fabryce Fortepjanów** pod Nr 1254, przy ulicy Nowy-Świat, w domu JW. Hrabiny Małachowskiej, dawniej W. Bętkowskich, w podwórzu na pierwszem piętrze, są gotowe **Fortepjany palisandrowe** o 7miu oktawach, zbudowane podług najnowszego fasonu, z czystym i mocnym tonem. Przyjmuje także obstalunki, oraz reparacje i strojenie.— **Luberadzki.**

W **Grossowie** obok Marymontu, tuż za rogatkami, w blizkości Obozu, są do najęcia różne **LETNIE MIESZKANIA** ze wszelkiemi wygodami, gdzie znajduje się ładny wielki Ogród do spaceru, ze Stawem do pływania. Wiadomość przy ulicy Miodowej pod Nr 489 u Stróża, lub na miejscu w Grossowie.

W Powiecie Łukowskim, Guberlnji Lubelskiej, 10 wiorst od stacji pocztowej Moszczanka, w Ulężu Górnym, są do sprzedania OWCE rassy poprawnej. Wiadomość na miejscu, albo w domu Loewenberga u P. Słąnka, Nr 467.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia **POKÓJ** obszerny, z Meblami, może być i z usługą. Wiadomość przy rogu ulic Jerozolimskiej i Marszałkowskiej pod Nr 1574, dom W. Fryczego, na 2m piętrze pierwsze drzwi.

Dwie **SZAFY** z wszelkiemi potrzebami, i Towarem Norymbergskim, są do sprzedania zaraz lub od Kwartału. Wiadomość w Sklepie Norymbergskim przy ulicy Mazowieckiej, w domu Rzeźnika, Nr 1346.

W przejściu z Nalewek do ulicy Długiej, zgubiony został **Plik Papierów**, zawierający Kontrakty na kupno Pszenicy i Żyta, tudzież kilka Rewersów na winne poszkodowanemu rozmaite summy; ktoby takowe znalazł, raczy oddać do Rządcy Hotelu Rzymskiego, za nagrodą 5 Rubli.

Nowo-założono **Skład z Anyżem** czyli Koperkiem, Ruskim zwanym; który się sprzedaje po cenie miernej, przy ulicy Twardej i rogu Grzybowa pod Nr 1099.— A. S.

NASIENIE BURAKÓW

QUEDLINBURGSKICH białych, w gatunku wyborowym z ostatniego zbioru, a znanych już z szczególnej dobroci **Cukrowniom,** nabyć można po cenach przystępnych w Składzie Głównym Farb i Lakierów J. A. **Krausse,** przy ulicy Miodowej N° 484 wprost Rządu Gubernjal:.

Tamże nadszedł również wprost z **Tyflisu** świeży

PROSZEK PERSKI,

z ostatniego zbioru, na wygubienie wszelkiego **Robactwa,** powszechnie ze swej skuteczności znany.

Przy ulicy Leszno pod Nr 720, naprzeciw Klasztoru XX. Karmelitów, są do sprzedania świeżo wykończone **POWOZY**, to jest: Karety; Kocze landarowe; Amerykan kawalerski, lekki, te sztuki świeżego fasonu, nowe;— oraz dostać można także i używanych świeżo wyrestaurowanych, to jest: Kocz landarowy; Kocze z fordeklami, na stojących resorach, i Wolant lekki bez wierzchu, na leżących resorach z fartuchami. Wiadomość pod powyższym Nr, u Hottowego.

Znany ze swej dobroci **KOSMETYK** *Ekmeluk d'Arabie*, nadszedł do Handlu A. *Geneli* et *Comp:* pod Nr 445 na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost odwachu.— W tymże Handlu dostać można **PALETOTÓW** gumowych, po bardzo umiarkowanej cenie.

Do Sprzedania z Wolnej Ręki

Dobra RADZYŃ i NOWAWIEŚ, położone w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Okręgu Orłowskim, o 4ry wiorsty od traktu Głównego bitego Kaliskiego, o 7 wiorst od miasta Kłodawy, a 14 wiorst od m. Krośniewic. Rozległości ogólnej przeszło 690 dziesiatyn (na morgi 300-prętowe włók 46 m. 8½), w tem Gruntu ornego morg 877⅓. Łąk i Pastwisk m. 222, Lasu brzozowego m. 58⅔, Boru sosnowego i dębowego 176½, nieużytków to jest dróg i rowów m. 16½, reszta pod ogrodami, zabudowaniami, i t. p.; Grunta po większej części pszenne, reszta żytnie; Dwór drewniany dość obszerny, zabudowania dworskie po części murowane po części drewniane, wszystkie w dobrym stanie, włościańskie w średnim. Po obejrzeniu na miejscu, chcący wejść w kupno, zgłosić się zechce albo do Ignacego Karśnickiego Dziedzica dóbr Siemkowice o 7 wiorst od m. Działoszyna, zkąd pocztę tenże odbiera, albo do Edwarda de Klopmann mieszkającego w Warszawie w domu własnym przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 794 lit: C, jako do współwłaściciela tychże Dóbr.

Summa Rsr. 1,800 czyli Złp. 12,000, w Warszawie na Domu murowanym zabezpieczona, takowa jest do odstąpienia bez pośrednictwa trzeciej osoby. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

W miejscu, gdzie była dawniej Komora Składowa Celna, są do sprzedania po bardzo przystępnych cenach **MEBLE**, w najnowszym fasonie, sprowadzone od zawołanego Fabrykanta w Berlinie C. G. *Hörich* et *Comp:*.—Dowiedzieć się w sklepie korzennym P. *Tymińskiego*, przy ulicy Elektoralnej, wprost Orlej.— Tamże jest do sprzedania **CEMENT** prawdziwy *Portland*.

Po niegdy zmarłym Szelęgowskim, exystujące **DOMY Zajezdne**, przy szose sytuowane, w mieście Serocku, każdego czasu są do sprzedania lub wydzierżawienia od Sgo Jana, to jest Numerów 6, dwa Sklepy korzystne, oraz Sala, dwa Pokoje, niemniej Facjata i Kuźnia ze Stancją;— zaś przy szose sześć STANCJI, przydatnych na Szynk, przytym dwa Ogrody warzywny i fruktowy. Wiadomość na miejscu.

DESEK sztuk 600, jest do sprzedania, mających grubości 1½ cala, długości łokci 9, a szerokości od 12 do 16 cali, z odstawą natychmiastową, gdzie kupujący zażąda. Można je widzieć i o warunki ułożyć się u Grzegorzewskiego Właściciela domu na Pradze przy ulicy Wołowej. Targ każdego dnia.

Potrzebny jest do dóbr Radzanowa o 7 wiorst od Białobrzeg, w Pcie i Guber: Radomskiej, **Piwowar i Gorzelany**, któryby przedewszystkiem potrafił wyrabiać Piwo zwyczajne, w jak można najlepszym gatunku, i jak niemniej mógł złożyć kaucją w ilości rs. 300. O bliższych warunkach umowy można się przekonać na gruncie.

Onegdaj w Cyrku Renza, lub wychodząc z tegoż, idąc przez ulicę Marszałkowską, Saski Ogród, Żabią, przed Bankiem, Rymarską, Przechodnią, około pałacu Mostowskich, na Nowolipie, zgubioną została **Bransoleta** niebiesko-emaliowana, z perełkami i granatkami. Uprasza się sumiennego Znalazcę, o oddanie takowej pod Nr 2473 przy ulicy Nowolipie, gdzie Stróż Wojciech wskaże poszkodowaną osobę, za sowitą nagrodą. Uprasza się także PP. Jubilerów, aby na wyż wspomnioną Bransoletę, uwagę zwrócić raczyli.

Dnia 1 b. m. po południu, przechodząc ulicą Rymarską z Cukierni, do domu Radcy Stanu Kruzera, zgubiono **Portmonetkę** szarą, skórzaną, haftowaną z wierzchu, z pieniędzmi rs. 25 całkowitych, kilka zł. srebrem, 3 sztuki starej monety, Kontra-Marka z Magazynu P. Lotha, i wiele innych notatek. Łaskawy Znalazca raczy odnieść za przyzwoitą nagrodą, do domu Sukcessorów Jene: Wagnera, przy ulicy Chmielnej Nr 1565.

Jest do sprzedania **Billard** z wszelkiemi rekwizytami, mocno zbudowany, i bardzo misternej roboty. Wiadomość w Zakładzie Gastronomicznym przy ulicy Trębackiej w domu dawniej Grassowa pod Numerem 642.

Cztery **BUKIETY** z rozmaitych kwiatów wyrabianych z wosku, pod kloszami, mogące służyć do ozdoby ołtarzy, lub salonów, są do sprzedania. Wiadomość w Aptece w domu XX. Missjonarzy pod Nr 408 i 9, wprost Kopernika.

Jest do wydzierżawienia od Śgo Jana r. b., **Folwark**, na lat 3 lub 6, w Gub: Warszaw: Pow: Konińskim, na samej granicy W. X. Poznańskiego położony, mający wysiewu oziminy korcy 100; z czynszami, propinacją i robocizną wystarczającą. Wszelki inwentarz może być nabyty na miejscu. Bliższa wiadomość u Właściciela dóbr, przez Słupcę w Kossewie.

Do Składu Cukru podpisanego, przy ul: Nowy-Świat pod Nr 1319/20, gdzie Urząd Loterji, nadszedł drugi transport świeżych **Nasion** z zeszłorocznego zbioru, zapisanych wprost od znanych najzawołańszych Agronomów zagr:, a mianowicie:
Nasienie Buraków cukrowych Quedlinburgskich;
Koniczyna czerwona i biała, Steryńska i krajowa;
Trawa Śgo Tymoteusza;
Kukurydza Amerykańska czyli Ząb koński;
Łubin żółty. Wszystkie te Nasiona, odznaczające się rzadkim doborem i czystością, sprzedają się już to w workach oryginalnych, już też częściowo, po cenach umiarkowanych i stałych.— M. Goldstein.


W m. Stanisławowie w Pow: Stanisławowskim, jest do sprzedania **DOM**, lub do wydzierżawienia, z zabudowaniami gospodarskiemi, przy tem Ogród owocowy należy, gruntu do 2ch włók; w domu tym znajduje się Piekarnia, która może do dwóch szklannych fabryk pieczywo dostawiać. Miasto to leży 10 wiorst od szose, gdzie można do stawiać do Oberżów pieczywo, żyta wysiewu jest korcy 10, na gruncie wygnojonem. Bliższa wiadomość na Krakow:-Przedm:, w Składzie Szkła, u Augusta Herman.

Dobra Ziemskie **Janowice**, w Okr: Zgierskim, pod miastem Piątkiem położone, w drodze działów przez licytację sprzedanemi zostaną. Ostateczne przysądzenie odbędzie się w dniu $^{4}/_{16}$ Maja o godzinie 4ej po południu w Wydziale III Trybu: Cywil: tutejszego. — Licytacja zacznie się od summy rs. 19,110. Bliższa wiadomość u Kazimierza Brzezińskiego Patrona przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1773 zamieszkałego.

KONICZYNY czerwonej, garniec po rs. 1 k. 20, zupełnie oczyszczonej i świeżej, jest jeszcze do sprzedania w Handlu A. *Geneli* et *Comp:*, na Krako:-Przedmieściu Nro 445, wprost odwachu.

Ktoby życzył sobie dostać się darmo extrapocztą do m. ŻYTOMIERZA na Wołyniu, na koźle powozu, jedynie za dozór tegoż w podróży; może się zgłosić do Hotelu Nr 500, na Podwalu pod Nr 12 stancji, na prawo od Kuźni; lecz żądana jest rękojmia osoby wiarogodnej, za zgłaszającym się.

SKŁAD SUKNA i KORTÓW przy ulicy Krak:-Przedm:, pod Nr 415, w Pałacu JW. Hr: Potockiego, zaopatrzył się w najświeższe Korty, Sukna, Syberyny i t. p.; jako też w kommis oddana Koniczyna czerwona i biała, Wyka szara Saska, Trawa Śgo Tymoteusza. — J. *Blamowski*.

Nowo na wielką skalę założony
MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH,
TEODORA MORGENSTERN
w BERLINIE,
na rogu ulicy Behren i Friedrichstrase, w blizkości głównej ulicy zwanej pod Lipami.

Zaopatrzony w znaczny zapas i wybór wszelkich *nowości* wyrobów pochodzących z najcelniejszych fabryk *Francuzkich*, *Angielskich* i innych, poleca się względom szanownej Publiczności udającej się za granicę, a szczególnie Osobom zwiedzającym Berlin, które naocznie będą miały sposobność przekonania się, o dobroci towarów, jak niemniej o cenach umiarkowanych.

PAROSTATKI OSOBOWE

Nr 10 PILICA i Nr 11 NAREW
kursują regularnie sześć razy na tydzień oprócz Niedzieli, między WARSZAWĄ a NOWO-ALEXANDRJĄ.

Wyjazd: z Warszawy do Nowo-Alexandrji co dzień, oprócz Niedzieli, o godzinie $4\frac{1}{2}$ z rana; z Nowo-Alexandrji do Warszawy co dzień, oprócz Poniedziałku, o godz: 5tej z rana.

STATEK PAROWY Nr 10 PILICA i Na 11 NAREW
ODPŁYWAJĄCY:

z Warszawy o godzinie $4\frac{1}{2}$ z rana:

bywa tegoż dnia między	$5\frac{1}{2}$ —	6	z rana pod	Otwockiem
„ „ „ „	$7\frac{1}{2}$ —	$8\frac{1}{2}$	„	Górą Kalwarją
„ „ „ „	$8\frac{1}{2}$ —	$9\frac{1}{2}$	„	Radwankowem
„ „ „ „	$9\frac{1}{2}$ —	10	„	Mniszewem
„ „ „ „	$10\frac{1}{2}$ —	$11\frac{1}{2}$	„	Skurczą
„ „ „ „	$11\frac{1}{2}$ —	$12\frac{1}{2}$	po połud:	Trzebieniem
„ „ „ „	$12\frac{1}{2}$ —	$1\frac{1}{2}$	„	Swierżami
„ „ „ „	$1\frac{1}{2}$ —	$2\frac{1}{2}$	„	Czerwoną Karczmą
„ „ „ „	$3\frac{1}{2}$ —	5	„	Iwangorodem
„ „ „ „	$4\frac{1}{2}$ —	$5\frac{1}{2}$	„	Regowem
dopływa „	$5\frac{1}{2}$ —	$6\frac{1}{2}$	„	do Newo-Alexendrji

z Nowo-Alexandrji o godz: 5tej z rana:

bywa tegoż dnia między	5 —	6	z rana pod	Regowem
„ „ „ „	6 —	7	„	Iwangorodem
„ „ „ „	7 —	$8\frac{1}{2}$	„	Czerwoną Karczmą
„ „ „ „	$8\frac{1}{2}$ —	$9\frac{1}{2}$	„	Swierżami
„ „ „ „	9 —	$10\frac{1}{2}$	„	Trzebieniem
„ „ „ „	10 —	11	„	Skurczą
„ „ „ „	11 —	$11\frac{1}{2}$	„	Mniszewem
„ „ „ „	12 —	$12\frac{1}{2}$	„	Radwankowem
„ „ „ „	12 —	1	„	Górą Kalwarją
„ „ „ „	1 —	2	„	Otwockiem
„ „ „ „	2 —	$3\frac{1}{2}$	dopływa	do Warszawy

Zapis podróżnych w Warszawie, odbywać się będzie w przeddzień wyjazdu na Przystani powyżej mostu Warszawskiego przy ulicy Bednarskiej, gdzie Parostatki Osobowe Nr 10 Pilica i Nr 11 Narew, przystawać będą.

E. SCHLESINGER ET COMP.
W WROCŁAWIU,
Rynek Nº 8 pod 7mią Elektorami, naprzeciw odwachu, poleca swój świeżo zaopatrzony
SKŁAD
STOŁOWEJ BIELIZNY i PŁÓCIEN.

Szczycąc się już od lat 20tu chlubnem brzmieniem opinji publicznej, jest naszem zadaniem utrzymać i nadal ciągle mierność stałych swych cen, i rzetelność w sprzedaży.


Nejdyczanka kryta; oraz Perski **Dywan** wielki, i **Szale**, są do sprzedania w domu pod Nr 1271 przy ulicy Nowy-Świat. Wiadomość tamże u Kowala.

OSOBA płci żeńskiej, uzdatniona w Zarządzie gospodarskiem, z chlubnemi świadectwami, życzy sobie takowy obowiązek przyjąć w znacznym domu w mieście lub na prowincji. Wiadomość przy ulicy Solnej i Elektoralnej pod Nr 756, u P. Zielińskiej, w oficynie na 1m piętrze, pod Nr 3.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła stopni 10.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 10 cali 1.

TEATR WIELKI. Dziś, Widowisko bezpłatne; zacznie się o godzinie 7ej; *Robert i Bertrand.*— *Dwaj Bracia.*— Zakończy Kantata.— Jutro, *Dwa dni Karnawału w Wenecji*, 1szy raz nowy Balet. (Zacznie się o godzinie 8ej).

Fabryka *perfum i mydeł tualetowych*, Fryderyka *Puls*, przeniesioną została z ulicy *Mazowieckiej* Nº 1348, do domu Wgo *Skwarcowa*, przy *Saskim* placu, w prawym pawilonie idąc do ogrodu *Saskiego*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 23 Kwietnia (5 Maja) 1857 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.